



## **Teatr Dada von Bzdülöw**

### **INTRO**



*premiera 7 października, Scena Malarnia - Teatr Wybrzeże, Gdańsk*

**reżyseria: Leszek Bzdyl & Katarzyna Chmielewska**

**choreografia i wykonie:**

**Katarzyna Chmielewska, Katarzyna Ustowska, Leszek Bzdyl, Piotr Stanek**

**muzyka, scenografia, wideo: Nagrobki (Maciek Salamon, Adam Witkowski)**

**kostiumy: Katarzyna Piątek**

reżyseria świateł: Michał Kołodziej

produkcja: Stowarzyszenie Teatr Dada von Bzdülöw, Teatr Wybrzeże, Gdańsk

przy wsparciu Urzędu Miasta Gdańska

\*\*\*

### Słowa bohaterów INTRO:

**Zorana Vukmirović:** "Chciałabym powiedzieć że chorwacki nacjonalizm zszedł na psy"

**Nazira Ibtihadż:** "Fundament, fundamenty, fundamentalizm"

**Mordechaj Apert:** "Pokłoń się ziemi tchórzliwie opuszczonej przez lud Twój"

**Kerim Islambiek Adlan Baszyr Mamed Kacajew:** "Polskę kocham szczerze" oraz dadaistyczne w swojej naturze wprowadzenie do spektaklu:



**INTRO**, spektakl Narodowego Teatru Dada von Bzdülów, Anno Domini 2015, czerpie inspiracje, rozpoznanie oraz nerwową melancholię z niegasnącego ducha ruchu Dada, który, jak mówili jego apostołowie: Był, Jest i Będzie. 99 lat po emanacji Dada w Zürichu (AD 1916), któremu towarzyszył zapach krwi z okopów pod Verdun, narodowe uniesienia, oraz objawienia fatimskie, Azazel, czy jak go tam zwą talmudyści i islamiści, zagościł w Polsce. Pod skrzydłami Azazela Polska stała się tezą, syntezą i antytezą jednocześnie. Pod władzą Azazela w Polaku wzrasta przekonanie, że JEDEN znaczy więcej niż WIELE.

Teatr Dada, natchniony Duchem Dada, postanawia zedrzyć zasłony i ukazać zabójcze oblicze Anioła Śmierci. Zaśmiać się w twarz Aniołowi Śmierci. W spektaklu INTRO Teatr Dada von Bzdülów zarówno szyderczo, jak i rozpaczliwie wykrzykuje: Dada is Polska!!! W krzyku i tańczeniu Teatrowi Dada von Bzdülów towarzyszy zespół muzyczny Nagrobki.

\*\*\*

### fragmenty recenzji:

"Absurdalny, desakralizujący wszystko czarny humor Intro działa mocniej niż wszystkie rozsądne, napęczniałe od naukowych argumentów dyskusje. Plątanina

biało-czerwonych symboli, ostrych dźwięków wuwuzeli, ładunków wybuchowych, kur zielononózek i demonicznych muzulmanek nakazuje nam odnaleźć zagubiony w teraźniejszej rzeczywistości dystans. Ale jest też prowokacją dla prowokacji. Jak nieskrępowana niczym wyobraźnia dadaistów nakazuje. Bo Intro to przede wszystkim wyzwanie rzucone wszystkim naszym mitom."

**Anna Jazgarska, Teatralny.pl**

"Intro nie jest spektaklem lekkim, łatwym i przyjemnym. Kusi tanecznym powabem i odkrywczością w choreograficznych poszukiwaniach wyrazu, ale pozostawia widza niejednokrotnie w ciemnym zaułku, w którym nie wiadomo czy jeszcze się śmiać, czy już zacząć poważnieć. Podejmując dyskusję na temat tożsamości narodowej, akcentuje jak niewiele przestrzeni swobody pozostaje, gdy ksenofobia podąża w szeregu z totalnym rozprężeniem, mylnie definiowanym jako tolerancja. Zatem czy Intro, w swoim ironiczno-groteskowym przekazie, ma szansę zaistnieć w tym trudnym i niewygodnym społecznie dyskursie? Głową muru nie przebijesz, ale tynk może zacząć odpadać."

**Anna Kołodziejska, Teatralia**

"Absurdalny, szyderczy humor jest jednym z największych walorów tego spektaklu. To dzięki niemu narodowa paranoja, wedle której wielość należy zamienić w jedność, przestaje się wydawać tak przytłaczająca i niebezpieczna (...) W tym szalonym, przewrotnym spektaklu wielką rolę odgrywa, jak zwykle w realizacjach Dady, muzyka - tym razem stworzona przez grupę Nagrobki, czyli Adama Witkowskiego i Maćka Salomona. Pełne punkowej energii, brudne brzmienie gitary i transowa perkusja dodają zadziorności scenom zbiorowego tańca, a teksty w stylu "Dziękuję ci mamo za ten dar życia/ następnym razem mogłabyś zapytać" przypominają, że nic tu się nie dzieje na serio. Bo dlaczego miałoby? To przecież wciąż Dada von Bzdülów."

**Aleksandra Lamek, Gazeta Wyborcza, Trójmiasto**

"Tak jak często cechą spektakli teatrów tańca jest trudność w dotarciu z komunikatem do odbiorcy, tak w przypadku najnowszej produkcji Dady mamy do czynienia wręcz z nadkomunikatywnością, która jest zaskakująca w zestawieniu z dotychczasowym wyrafinowaniem produkcji Chmielewskiej i Bzdyla. Mam jednak nadzieję, że "Intro" jest wstępem nie tylko do hucznych obchodów 100-lecia Dady, ale stanie się inspiracją dla innych. Mam nadzieję, że strzał w wykonaniu załogi Leszka Bzdyla będzie rezonować. Że wreszcie ktoś w tej wystraszonej krainie, chlubiącej się historyczną już jedynie odwagą po prostu zaryzykuje. Nie czekajcie na sygnał z Centrali, weźcie się wreszcie do roboty. Oi!"

**Piotr Wyszomirski, Gazeta Świętojańska**

"Mamy tu taneczne kontry i rekontry, poczucie humoru i wszechobecną ironię. W jednej z najmocniejszych scen grana przez Katarzynę Chmielewską Chorwatka stoi przed mikrofonem w świetle reflektorów, z twarzą napiętą z przejęcia, gotową do expose wszech czasów i nagle... odchodzi. Bez słowa. Balon emocji pęka. Ale jaki huk!"

**Gabriela Pewińska, Polska Dziennik Bałtycki**

więcej o spektaklu na stronie Teatru Wybrze:

<http://www.teatrwybrzeze.pl/spektakle/intro>

